

Portal Województwa Lubuskiego



Donald Tusk w Bibliotece Uniwersyteckiej

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -22 maja 2014 godz. 18:45

O specyfice Ziemi Zachodnich, wykorzenionych po 1945 r. i szukających przez wiele lat swojej tożsamości, a także o gospodarce i cywilizacyjnym znaczeniu funduszy unijnych mówił premier Donald Tusk w Bibliotece Uniwersytetu Zielonogórskiego. Odpowiadał też na pytania naukowców, samorządowców, winiarzy oraz słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nawiązał też do żuźła: - Z tym mam pewien problem, bo na żuźlu trzeba skręcać w lewo, a ja wolę podążać prosto.

- Na Ziemi Lubuskiej okazało się, że ludzie nie mają kompleksów i tutaj najszybciej nauczyli się reguł gry, które obowiązują w zachodniej cywilizacji – mówił premier. – Wy mentalnie najszybciej staliście się częścią Europy. Chociaż obiektywnie było to trudniej osiągnąć niż w tradycyjnej części Polski. Bo te ziemie zostały po 1945 r. wykorzenione i przez wiele lat trzeba było szukać swojej nowej tożsamości, praktycznie bez drogowskazów.

Premier przyznał, że o Ziemiach Zachodnich nie zawsze się pamiętało. – Nawet wtedy, kiedy powstawał program dla Polski Wschodniej, która potrzebowała i potrzebuje wsparcia, to nie wszyscy pamiętali, że istnieje też „ściana zachodnia” z obszarami biedy i bezrobocia - stwierdził. - Dlatego tak się cieszę, że kilkanaście dni temu przyjęliśmy Strategię dla Polski Zachodniej, jako program rządowy. I cieszę się, że zaczęliśmy od ambitnych projektów transportowych, bo dla Ziemi Lubuskiej komunikacja i oś transportowa są podstawą, by odbić się od tej do niedawna ponurej rzeczywistości. Jestem przekonany, że te możliwości wykorzystacie lepiej niż ktokolwiek inny. Wiem, że ta „nagroda europejska” należy wam się w podwójny

sposób.

Donald Tusk podkreślił, że przyjdzie nam jeszcze rozstrzygać trudne dylematy, jak choćby w sprawie kompleksu energetycznego na złożach węgla brunatnego Gubin-Brody. – Dzisiaj rozmawiałem o tej potencjalnej wielkiej inwestycji – mówił. – Wiadomo ile to budzi emocji: ochrona środowiska i konieczność wysiedleń z jednej strony, a z drugiej strony miejsca pracy i bezpieczeństwo energetyczne. Porzeba nam wiele dojrzałości obywatelskiej, żeby za kilka lat podjąć decyzje bez konfliktowania ludzi, stawiając jednak na bezpieczeństwo energetyczne i na rozwój przemysłowy tych ziem. Dziś wiemy, że nie damy rady w Europie bez rozwoju własnego przemysłu i bez mocnej polskiej energetyki. Widzimy na podstawie kryzysu ukraińskiego, jak ważna jest niezależność energetyczna.

Premier komplementował też uroki Ziemi Lubuskiej: – Zawsze mi się wydawało, że moje Kaszuby są najpiękniejsze, ale dziś widzę, że tutaj mają mocną konkurencję, dlatego czuję tutaj z wami jak w domu.

Premierowi towarzyszył minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak, a spotkanie w Bibliotece Uniwersyteckiej prowadziła marszałek Elżbieta Polak. Uczestniczyli w nim m.in. posłanka Bożenna Bukiewicz, senator Stanisław Iwan, poseł Waldemar Ślugoński, senator Robert Dowhan, prezydenci Zielonej Góry Janusz Kubicki i Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz, rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Tadeusz Kuczyński, socjolog prof. Maria Zielińska i wiele innych osób.

Prezydent Kubicki nawiązał do referendum w gminie wiejskiej Zielona Góra, w którym mieszkańcy opowiedzieli się za przyłączeniem do miasta, wręczył też premierowi list z propozycją przyspieszonej ścieżki legislacyjnej, która miałaby do tego doprowadzić już z dniem 1 stycznia 2015 r. – Jeśli jest wola samorządów i przede wszystkim samych mieszkańców, to zawsze jesteśmy zdecydowani pójść na rękę – odparł premier Tusk. – Ale jak pan wie, musimy zbadać wszystkie okoliczności, dokumenty itp. Jest do tego odpowiednia procedura, bo to bardzo poważna decyzja. Szczególnie w przypadku Zielonej Góry, która po połączeniu z gminą, będzie większa niż Poznań. Jeśli nie będzie jednak żadnych okoliczności, które by stały tutaj na przeszkodzie, to ja nie będę miał nic przeciwko temu, a z moim głosem Rada Ministrów się jeszcze liczy.

Prezydent Wadim Tyszkiewicz pytał o przyszłość eksploatacji rudy miedzi na terenie Lubuskiego: – Czy jest wola i możliwość złamania monopolu KGHM? Chcemy wykorzystać te możliwości, jakie daje kopalnia miedzi. Problem jest w tym, że KGHM nie opłaca się ta eksploatacja, a Kanadyjczykom się opłaca i chcą to robić – mówił. Premier odparł: – To jedno z najtrudniejszych i najciekawszych pytań, jakie dzisiaj usłyszałem. Niezależnie od moich wolnorynkowych przekonań, wszyscy wiemy dlaczego zależy nam na ochronie KGHM i na własności skarbu państwa w KGHM. Ta firma jest naszym dobrym narodowym, czego nikt nie kwestionuje. Zainwestowaliśmy w pewnym sensie publiczne pieniądze w akcje KGHM i pytanie jest takie: czy robimy to po to, by mieć obok konkurencję? Na razie sytuacja jest taka, że koncesję otrzymali Kanadyjczycy, co zostało zaskarżone i co również wzbudziło duże emocje w rządzie. Osobiście zaangażuję się w zbadanie wszystkich za i przeciw.

Prezes Konwentu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr Czesław Fiedorowicz zaapelował do premiera, żeby zaangażował się w promowanie nauki języków sąsiadów: litewskiego, białoruskiego, ukraińskiego, słowackiego, rosyjskiego, czeskiego i niemieckiego. Premier odparł pół żartem pół serio: - Wyobrażacie sobie, jakie byłoby poruszenie w niektórych środowiskach, gdybym akurat ja zaczął apelować do Polaków: uczcie się niemieckiego. Dlatego może lepiej zajmę się litewskim. Chociaż też nie wiadomo, jak nasi litewscy przyjaciele by to odebrali. Czy nie zaczęliby się zastanawiać, co się za tym kryje. Premier przyznał jednak, że nauka języków sąsiadów zbliża narody i kampania zaproponowana przez Czesława Fiedorowicza warta jest realizacji.

Premier rozmawiał także z naukowcami i winiarzami o ich problemach, odpowiadał na pytania przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń, w tym Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Stowarzyszenia „Baba”. Spotkanie odbyło się w murach nowej Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego, której budowa była współfinansowana z funduszy europejskich.

Po spotkaniu w Zielonej Górze premier pojechał do Wałbrzycha, ale obiecał wrócić do Lubuskiego już... w przyszłym tygodniu.

----- Budowa Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego

Całkowita wartość projektu: 30,2 mln zł

Dofinansowanie: 24,7 mln zł

Ten wyjątkowy budynek stanął pomiędzy Collegium Neophilologicum a budynkiem dydaktycznym nauk humanistycznych i społecznych.

Jest to nowoczesna biblioteka hybrydowa, która łączy w sobie dwie przestrzenie - rzeczywistą i wirtualną. To połączenie idei biblioteki tradycyjnej z biblioteką cyfrową. To miejsce spotkań i wymiany doświadczeń.

Uniwersytecka biblioteka pomieści milion zbiorów, ponad 600 tysięcy wolumenów w zamkniętym magazynie i około 450 tysięcy w części otwartej biblioteki. W budynku znajduje się 450 miejsc do pracy indywidualnej i grupowej w wydzielonych strefach cichych i głośnych. Uwzględnia różne style uczenia się. Przewiduje też miejsca do szkoleń, seminariów i pracy dydaktycznej, a także do spotkań naukowych i kulturalnych oraz działań artystycznych. Czytelnicy mają do dyspozycji około 120 stanowisk komputerowych, rozmieszczonych na całej przestrzeni bibliotecznej: w wypożyczalni, przy zbiorach w wolnym dostępie, w pracowniach multimedialnych i komputerowych, w kabinach do pracy indywidualnej i w pokojach pracy zespołowej. Budynek jest przystosowany do użytkowania przez osoby niepełnosprawne.

Czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów drukowanych i zasobów sieciowych, a także z bogatej oferty usług bibliotecznych i informacyjnych opartych na nowoczesnych technologiach. Nowością jest samoobsługowa wypożyczalnia oraz zabezpieczenie

zbiorów w systemie radiowym (RFID).

Sposób ukształtowania przestrzeni, organizacja zbiorów i usług służyć mają realizacji popularnej w świecie idei biblioteki otwartej, gdzie kontakt czytelnika z książką nie jest ograniczony barierami przestrzennymi i organizacyjnymi. W tej koncepcji czytelnicy będą mieli bezpośredni dostęp do zbiorów i usług rozplanowanych w wydzielonych obszarach wiedzy. Projekt architektoniczny i budowlany zakłada nowoczesne rozwiązania. Przestrzenne i komunikacyjne, dobre warunki do pracy naukowej i studiów oraz silny ośrodek informacji naukowej działający na potrzeby akademickie. Będzie to centrum edukacyjne dla uczelni i ośrodek dla twórczej integracji regionu.

Nowa biblioteka jest częścią zadań inwestycyjno-remontowych uczelni obok przebudowy domu studenckiego Wcześniak i czterech inwestycji w ramach parku naukowo-technologicznego w Nowym Kisielinie. Wszystkie projekty włączone zostały do Indykatorywnego Planu Inwestycji Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2009-2013.

Środki unijne zmieniają Zielonej Górze

Wartość projektów zrealizowanych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko - 183 mln zł; dofinansowanie - 101 mln zł

Ilość projektów zrealizowanych w ramach POKL – 83

Wartość projektów – 91 mln zł

Ilość zrealizowanych projektów w LRPO – 178

Wartość: 571,3 mln zł

Dofinansowanie z LRPO – 312,8 mln zł

Najważniejsze projekty:

- Uzbrojenie Lubuskiego Parku Przemysłowego

Wartość projektu: 13,4 mln zł

Dofinansowanie: 8,5 mln zł

- Budowa Jednostki Ratowniczo -Gaśniczej Nr 2 PSP w Zielonej Górze

Wartość projektu: 5,7 mln zł

Dofinansowanie: 3,1 mln zł

- Termomodernizacja gmachu głównego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze

Wartość projektu: 9,4 mln zł

Dofinansowanie: 6 mln zł

- Przebudowa Domu studenta "Wcześniak" w Zielonej Górze

Wartość projektu: 14,7 mln zł

Dofinansowanie: 11,8 mln zł

- Budowa Centrum Rekreacyjno-Sportowego w Zielonej Górze.

Wartość projektu: 150,9 mln zł

Dofinansowanie: 31,3 mln zł